

Informacje

Nr 160



Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

Sierpień 2015 roku



... sierpniowe kwitnienia 2015 ...

Z pracy Zarządu Oddziału

Zebranie Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

W dniu 3 sierpnia 2015 r. odbyło się zebranie Prezydium Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy. Prezes *Bolesław Krystowczyk* otworzył zebranie, powitał obecnych i podał jego porządek, zawierający punkty poświęcone relacji z obecności naszych przedstawicieli w Tykocinie oraz zapoczątkowanie przygotowań do zebrania Zarządu Oddziału we wrześniu br.

W zebraniu uczestniczyli: *Henryk Siuda, Stanisław Marcin Wiliński, Bolesław Krystowczyk, Jerzy Chylewski.*



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk;



Jerzy Chylewski

Informacja z zebrania Zarządu Głównego SGP w Tykocinie

Wyjazdowe zebranie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich, w dniu 10 lipca 2015 r., miało miejsce, na zaproszenie geodetów białostockich, w Tykocinie i stanowiło jedno z trzech wydarzeń stowarzyszeniowych przewidzianych do odbycia w tym historycznym, królewskim mieście, położonym na południowym brzegu Narwi. W zebraniu uczestniczyli znamienici goście: *Kazimierz Bujakowski* Główny Geodeta Kraju, *prof. Alina Maciejewska* Dziekan Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej, *prof. prof. Zdzisław Adamczewski, Radosław Wiśniewski, Wojciech Wilkowski.*

Wśród kwestii podnoszonych podczas obrad było przyjęcie stanowiska Stowarzyszenia w sprawie udziału naszej organizacji w tworzeniu warunków pozwalających na powołanie samorządu geodetów. Po przedstawieniu stanowisk oddziałów i wysłuchaniu projektu dokumentu przygotowanego przez Prezydium Zarząd Główny, większością głosów, przyjął „*Stanowisko SGP w sprawie ...*”.

Na wniosek *Stanisława Cegielskiego* prezesa SGP przyjęto postanowienie zachęcające absolwentów geodezyjnych szkół średnich i wyższych do wstępowania w szeregi Stowarzyszenia. W tym celu obniża się im składkę członkowską do dwóch złotych, w czasie dwudziestu czterech miesięcy od ukończenia szkoły. Ustalenie to obowiązuje od dnia 1 sierpnia 2015 roku.

Poproszony o wypowiedź *Kazimierz Bujakowski*, dziękując za możliwość spotkania się z reprezentacją najliczniejszej organizacji geodetów w Polsce, odniósł się do kwestii samorządu zawodowego mówiąc tak: „*skoro od piętnastu miesięcy dyskutujemy o samorządzie, to powinniśmy wiedzieć jaki kształt ma mieć ta organizacja*”. Uznał też, że geodeci powinni przekonać polityków ważnością i atrakcyjnością swoich propozycji, dzięki którym „*obywatel zyska na powołaniu samorządu zawodowego geodetów*”. Zwrócił uwagę na obserwowane przejawy „*wyniszczającej konkurencji, uniemożliwiającej dobre wykonanie pracy i uzyskanie właściwego wynagrodzenia za nią*”.

Dalsza część wystąpienia była zarysem prowadzonych w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii prac legislacyjnych i podejmowanych działań mających na celu pozyskanie środków finansowych na prace geodezyjne, w szczególności na poprawę stanu ewidencji gruntów i budynków.

„*Bogatsi o doświadczenia – w województwie kujawsko-pomorskim i 58 powiatach – powinniśmy się dobrze przygotować do nowych zadań*”. Potrzebne jest systemowe i racjonalne podejście do korzystania

z funduszy, które można uzyskać w perspektywie 2014-2020, ale „jeśli to będzie tylko akcja wydania pieniędzy, to czeka nas dramat”. Ten niepokój wynika z oceny potencjału wykonawczego geodezyjnych firm, które „pracują różnie i mają dziwnych podwykonawców, nieznających technologii”.

Zapowiadane zmiany ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne* są w fazie formułowania założeń.

Zamiar zorganizowania w roku 2016 wyjazdowego zebrania Zarządu Głównego zgłosiły dwa oddziały: gdański i wrocławski. Zaproszenie wynika głównie z chęci uświetnienia obchodów siedemdziesiątej rocznicy powołania tych oddziałów. Zarząd Główny zdecydował o wyjeździe do Wrocławia, choć propozycja *Ryszarda Cieślukowskiego* prezesa oddziału w Gdańsku była wielce zachęcająca.

Na rok 2019 przypada stulecie Stowarzyszenia Geodetów Polskich, a przypominając o tym *Stanisław Cegielski* apelował, aby prezesi oddziałów spowodowali powołanie zespołów, których zadaniem będzie praca nad przygotowaniem historii oddziału po 1994 roku. Dzieje Stowarzyszenia do tego czasu zostały zapisane w dwóch wydanych już tomach. Jest teraz czas na powstanie tomu trzeciego, zawierającego dokonania najnowsze naszej Organizacji.

W piątkowe popołudnie był czas na spacer po Placu Czarnieckiego i urokliwych uliczkach Tykocina, a wieczorem na kolację przy grillu, rozmowy i śpiew z akompaniamentem akordeonu.



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk

Siedemdziesięciolecie SGP w Białymstoku i siedemdziesięciolecie „Przeglądu Geodezyjnego”

Dzień 11 lipca 2015 roku zgromadził w Tykocinie jeszcze większą liczbę geodetów, a to za sprawą świętowania dwóch doniosłych dla geodetów wydarzeń: siedemdziesiątej rocznicy powstania SGP na Podlasiu i siedemdziesiątej rocznicy ukazania się pierwszego numeru pisma „Przegląd Geodezyjny”. W świętowaniu jubileuszowych rocznic uczestniczyło wiele znakomitych gości: przedstawiciele środowisk akademickich Warszawy, Olsztyna i Krakowa, władz państwowych z posłem Krzysztofem Jurgielem, Głównym Geodetą Kraju Kazimierzem Bujakowskim władzami samorządowymi województwa, powiatu i miasta. Uczestniczyli w spotkaniu członkowie Zarządu Głównego.

Siedemdziesięciolecie Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Białymstoku było okazją do wysłuchania co ważnego w tym czasie się wydarzyło i czyją zasługą, jakich ludzi jest to wszystko dobro, składające się na historię oddziału. O tym mówił prezes *Stanisław Cegielski*. Najbardziej zasłużonych wyróżniono diamentową, złotą i srebrną Odznaką Honorową SGP, a *Czesława Bartoszewicza* Zarząd Główny uhonorował szczególnie, nadając mu medal „W uznaniu zasług”. Oddział otrzymał okolicznościowe pełne życzliwej serdeczności podziękowania za wiele dokonań w siedemdziesięcioleciu.

Redakcja „Przeglądu Geodezyjnego” była szczególnie uhonorowana w osobie jej redaktora naczelnego prof. Wojciecha Wilkowskiego, który tę funkcję pełnił ponad dwadzieścia osiem lat. Prof. Wilkowski z końcem lipca zaprzestaje pełnienia dotychczasowej funkcji, ale jego wieloletni wysiłek w prowadzeniu pisma docenił Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich nadając mu tytuł Honorowego Redaktora „Przeglądu Geodezyjnego”. W wykładzie redaktor Wilkowski przedstawił nieco historii, strukturę pisma, redaktorów tematycznych, współpracowników i radę naukową i programową pisma.

Zarząd Główny SGP uznał wielki wkład społecznej pracy wielu osób, którym „Przegląd” zawdzięczał,

mimo rozlicznych kłopotów, nieprzerwane funkcjonowanie pisma i podziękował im w uroczystych adresach wręczonych podczas jubileuszowej ceremonii.

Elektroniczna lista członków SGP bydgoskiego oddziału

Prezes *Bolesław Krystowczyk* zauważył, że osoby wcześniej wskazane do opracowania elektronicznej listy członków naszego oddziału z zadania tego nie wywiązały się należycie. Praca nie doprowadziła do ustaleń, które by porządkowały wykaz w stopniu dającym jakiś pożytek. Stąd potrzeba ponownego podjęcia tej kwestii, ale już ze skutecznym rozwiązaniem. Propozycja poprowadzenia prac została skierowana do wiceprezesa *Henryka Siudy*.

Siedemdziesięciolecie SGP w Bydgoszczy

Prezes *Bolesław Krystowczyk* uznał za konieczne podjęcie działań przygotowujących warunki, które pozwolą świętować siedemdziesiątą rocznicę powstania Stowarzyszenia w województwie kujawsko-pomorskim w roku przyszłym. Na początku należy dokonać wyboru osób, które podejmą się wykonania określonych zadań. Nie może to być impreza ogólnokrajowa, po rozstrzygnięciu przez Zarząd Główny w Tykocinie o wyjeździe w 2016 roku do Wrocławia, ale może warto połączyć nasze wysiłki z Gdańskiem, zaprosić też Poznań, Olsztyn. „*Obchody robimy – stwierdził Krystowczyk – wydawnictwo musi powstać, żeby coś po nas zostało*”.

Opracowanie publikacji prezentującej dorobek bydgoskiego oddziału w ostatnich dziesięcioleciach jest niezbędne. Do udziału w jej opracowaniu powinny włączyć się firmy geodezyjne, które są owocem przemian jakie dokonały się w naszym zawodzie po przemianach ustrojowych w Polsce. Do zespołu redagującego opracowanie należy zaprosić Jerzego Szwankowskiego. Skonstatowano również, że należy dołożyć starań i zadbać o zainteresowanie naszym świętowaniem władze województwa, powiatu i miasta oraz Bydgoską Radę Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT.



Bolesław Krystowczyk;



Jerzy Chylewski

Zebranie Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

Prezes *Bolesław Krystowczyk* uznał za celowe zwołanie na 7 września zebrania Zarządu bydgoskiego oddziału SGP. Będzie to pierwszy poniedziałek miesiąca, a wobec tego spotkamy się o godz. 17.00 w sali 209 Bydgoskiego Domu Technika NOT. W trakcie wymiany zdań naszkicowano porządek zebrania, w którym przewidziano: przedłożenie sprawozdania z działalności oddziału w ośmiu miesiącach tego roku; określenie działań związanych z przygotowaniem obchodów siedemdziesięciolecia SGP na Pomorzu i Kujawach; sformułowanie dodatkowych zadań do planu pracy na 2015 i początek 2016 roku; informację z przebiegu zebrania Zarządu Głównego SGP i dwóch jubileuszach (w Tykocinie 10-11 lipca 2015 roku); sporządzenie elektronicznej listy członków oddziału SGP w Bydgoszczy.

Sprawy różne i wolne wnioski

Zarząd SGP w Toruniu zaprosił przedstawicieli bydgoskiego środowiska geodetów do udziału, w dniu 11 sierpnia 2015 roku, w świętowaniu osiemdziesiątej rocznicy urodzin *Bolesława Cieszyńskiego*. Uczestniczyć w uroczystości będą *Bolesław Krystowczyk, Henryk Siuda, Stanisław Marcin Wiliński*, a z

Włocławka *Krzysztof Narewski i Urszula Tomczak.*

Szkolenie, obejmujące aktualne zagadnienia prawne oraz procedury obowiązujące przy udostępnianiu danych i materiałów zasobu, dla osób zatrudnionych w organach samorządowej służby geodezyjnej jest przewidziane w czasie od 23 do 25 września 2015 roku. Miejscem spotkania będzie ośrodek „Polonez” w Pieczyskach. *Henryk Siuda* zarysował bogaty, o różnorodnej tematyce program szkolenia.

Spotkanie opłatkowe przewidziane na 18 grudnia 2015 roku postawiło przed jego organizatorami kłopot wynikający z zaprzestania działalności przez kawiarnię w Bydgoskim Domu Technika NOT. Stoimy wobec potrzeby znalezienia takiego lokalu, w którym uczestnicy uroczystego wieczoru czuć się będą nie gorzej niż w miejscu służącym nam dotąd.



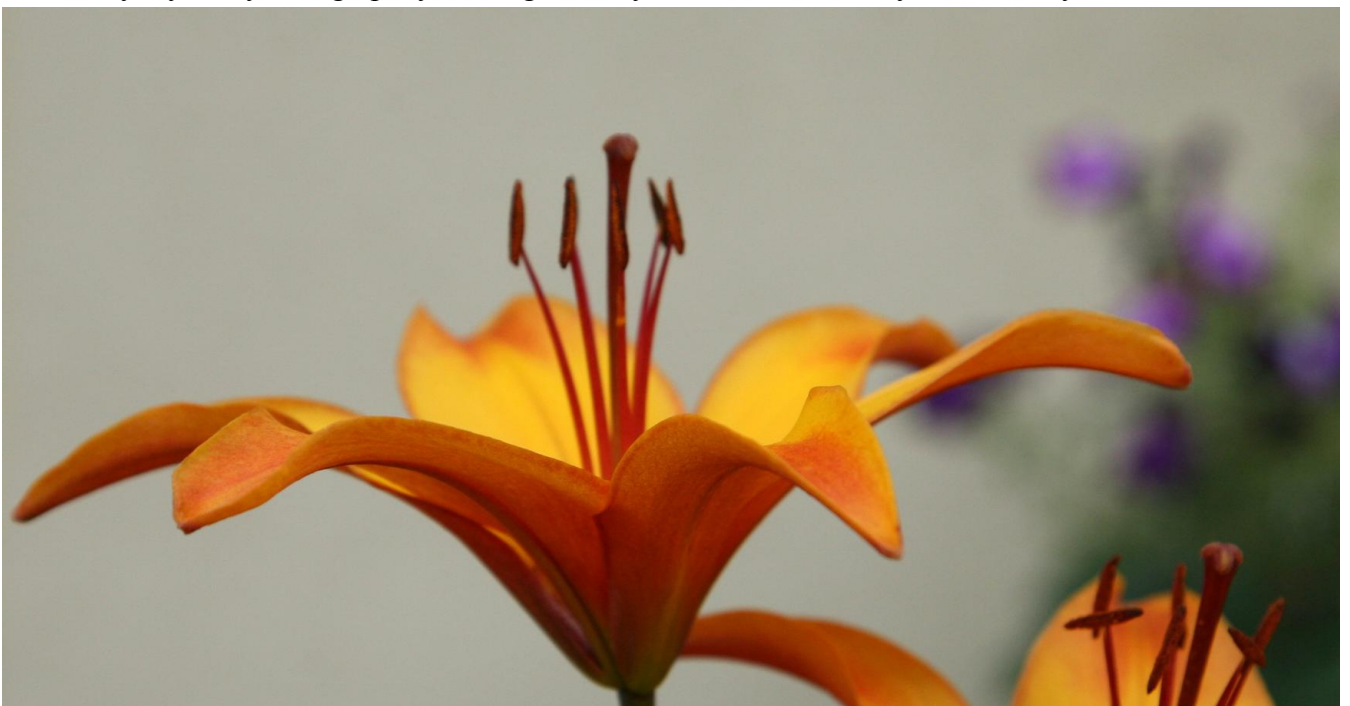
Henryk Siuda;



Bolesław Krystowczyk

Jerzy Chylewski omówił rezultaty swojej pracy nad filmem z czerwcowego zjazdu geodetów Pomorza i Kujaw w ośrodku *Ryteblota* nad Jeziorem Zbiczno. Ogólna relacja z wydarzenia zamyka się w siedmiu minutach, natomiast sto pięciominutowe wystąpienie prof. *Zdzisława Adamczewskiego* udało się pokazać w ciągu dwudziestu siedmiu minut. Obecni uznali ten rezultat za wysoce zadowalający.

Prezes *Bolesław Krystowczyk* poinformował, że istnieją przesłanki wskazujące na zasadność zwołania drugiego forum biznesowego geodetów. Spotkanie to należy dobrze przygotować, aby uczestniczące w nim osoby wyniosły z niego pożytek. Sugerowany termin forum, to styczeń lub luty 2016 roku. **smw**



Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy otrzymało pismo wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego i kartograficznego, w którym omawia się i zaleca podpisywanie dokumentów w sposób pozwalający na odczytanie, albo tylko zidentyfikowanie wykonawcy dokumentu.

*Panie, Panowie
Starostowie i Prezydenci
miast na prawach powiatów
województwa kujawsko-pomorskiego*

W nawiązaniu do stanowiska Zarządu Oddziałów Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy i Toruniu, z dnia 15 maja 2015 roku, dotyczące problematyki dokumentowania i potwierdzania przez wykonawców i osoby wykonujące samodzielne funkcje w dziedzinie geodezji i kartografii, uprzejmie informuję co następuje.

Zgodnie z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. *Prawo geodezyjne i kartograficzne* (Dz.U. 2015r., poz. 520 j.t.) osoby wykonujące samodzielne funkcje w dziedzinie geodezji i kartografii są obowiązane wykonywać swoje zadania z należytą starannością, zgodnie z zasadami współczesnej wiedzy technicznej i obowiązującymi przepisami prawa.

Przepisy wykonawcze do ww. ustawy nakładają na wykonawców prac geodezyjnych i kartograficznych obowiązek podpisywania sporządzonej dokumentacji. Dokumenty geodezyjne jakie powinny być podpisane są określone w szczególności w takich przepisach jak :

- rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie *standardów technicznych wykonywania geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych oraz opracowywania i przekazywania wyników tych pomiarów do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego* (Dz.U.2011.263.1572),
- rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 kwietnia 1999 r. w sprawie *rozgraniczania nieruchomości* (Dz.U.1999.45.453),
- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2004 r. w sprawie *sposobu i trybu dokonywania podziałów nieruchomości* (Dz.U.2004.268.2663).

Jak podkreślają Zarządy Oddziałów SGP powszechnie stosowanym potwierdzeniem wykonania prac geodezyjnych i kartograficznych jest podpis wykonawcy, ale również nierzadko „parafka”. Ponadto Zarządy Oddziałów SGP dodają, że brak jest w przepisach prawa wyczerpującej definicji podpisu.

W literaturze oraz orzecznictwie przyjmuje się, że jest to każdy rodzaj stale stosowany przez daną osobę sposobu sygnowania dokumentów. Często podpis można więc określić jako znak graficzny, zawierający zaledwie sugestię powszechnie znanych liter.

Art. 78 § 1. KC stanowi, że „Do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli”. Natomiast zgodnie z art. 107 § 1. kodeksu postępowania administracyjnego pod decyzją należy złożyć podpis z podaniem imienia, nazwiska i stanowiska służbowego osoby upoważnionej do wydania decyzji. Według Sądu Najwyższego „podpis wystawcy weksla musi obejmować co najmniej nazwisko” – uchwała SN z dnia 30 grudnia 1993 r. (III CZP 146/93).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2009 r. (IV CSK 78/09) stwierdził, że „Zasadniczo podpis powinien wyrażać co najmniej nazwisko. Nie jest konieczne, aby było to nazwisko w pełnym brzmieniu, gdyż dopuszczalne jest jego skrócenie, nie musi ono być także w pełni czytelne. Podpis powinien jednak składać się z liter i umożliwiać identyfikację autora, a także stwarzać możliwość porównania oraz ustalenia czy został złożony w formie zwykle przezeń używanej; podpis więc powinien wykazywać cechy indywidualne i powtarzalne”.

W prawie nie ma również definicji parafki. Potocznie przyjmuje się, że jest to wersja skrócona podpisu. Zatem czym innym jest podpis a czym innym parafka.

Podkreślając ważność prac geodezyjnych i kartograficznych, które w wielu przypadkach są podstawą wydawania decyzji administracyjnych, orzeczeń sądowych czy też stanowią podstawę wpisów w księgach wieczystych wskazane byłoby aby na dokumentach widniał czytelny podpis pozwalający zidentyfikować zarówno wykonawcę pracy jak i osobę wykonującą samodzielne funkcje w dziedzinie geodezji i kartografii.

Tym samym Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego przychylił się do stanowiska Zarządów Oddziałów SGP, **aby podpisywanie dokumentów sporządzonych przez geodetów przybierało formę czytelnego podpisu i stało się powszechnie stosowanym standardem oraz dobrą praktyką zawodu, który przez społeczeństwo odbierany jest jako zawód zaufania publicznego.**

Mając na uwadze powyższe uprzejmie proszę o poinformowanie jednostki wykonawstwa geodezyjnego o powyższym wspólnym stanowisku Zarządów Oddziałów SGP i tutejszego Organu oraz zwrócenie uwagi na sposoby podpisywania dokumentacji geodezyjnej podczas weryfikacji przed przyjęciem jej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Bydgoszcz, dnia 6 lipca 2015 roku

*Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Inspektor
Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego*

Tykocin miejscem trzech geodezyjnych wydarzeń

Zebraniu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich oraz obchodom siedemdziesięciolecia oddziału SGP w Białymstoku i *Przeglądu Geodezyjnego* gościny użyczyło, w dniach od 10 do 12 lipca 2015 roku, miasto Tykocin, położone nad spokojnymi nurtami Narwi. Trzy dni obecności geodetów z całego kraju w Podlaskiem pozwoliło na rozstrzygnięcie spraw organizacyjnych Stowarzyszenia oraz świętowanie jubileuszowych dat ważnych dla naszej Organizacji.



Czesław Bartoszewicz witający uczestników zebrania Zarządu Głównego SGP;



Ks. Witold Nagórski mówi o swoich pasjach ...

Zebranie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich

Wyjazdowe spotkanie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich, w dniu 10 lipca 2015 roku, odbywające się w Tykocinie na zaproszenie Oddziału w Białymstoku, obradowało w budynku wybudowanym przez Krzysztofa Wiesiołowskiego, z historią sięgającą 1633 roku. Budynek pod nazwą „*Alumnat*”, wzniesiony jako obrotowy, pełniący funkcję przytułku dla inwalidów wojennych, mieści obecnie restaurację i hotel.

Obecnych w sali konferencyjnej hotelu powitał *Czesław Bartoszewicz* Prezes Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Białymstoku. Na jego zaproszenie do wypowiedzi *ks. Witold Nagórski*, kustosz zbiorów muzealnych i pamiątek zgromadzonych w „*Alumnacie*”, wyraził zadowolenie z możliwości goszczenia w progach historycznego budynku, służącego dzisiaj ludziom inaczej niż było to kiedyś. Zwierzył się ze swego zamiłowania do historii i kolekcjonerstwa, których rezultaty można było podziwiać w pomieszczeniach, gdzie odbywało się zebranie. Wystąpienie zawierało też zwięzły rys Tykocina, którego początek sięga XIV wieku.

Otwierając zebranie Prezes *Stanisław Cegielski* powitał znamienitych gości w osobach *Kazimierza Bujakowskiego* Głównego Geodety Kraju, *prof. Aliny Maciejewskiej* Dziekana Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej, *prof. Zdzisława Adamczewskiego*, *prof. Wojciecha Wilkowskiego* redaktora naczelnego „*Przeglądu Geodezyjnego*” oraz członków honorowych SGP, członków Zarządu Głównego i geodetów Podlasia, którzy skorzystali z zaproszenia do uczestniczenia w obradach.

Prezes *Stanisław Cegielski* przypomniał o przyjętym, w marcu br., przez Zarząd Główny ustaleniu, że na obecnym posiedzeniu nastąpi rozstrzygnięcie dotyczące angażowania się Stowarzyszenia w działania prowadzące do tworzenia samorządu zawodowego geodetów. Przed podjęciem uchwały przedstawiciele oddziałów zostali zaproszeni do przedstawienia przyjętych tam stanowisk. *Stanisław Marcin Wiliński* uznał za właściwe aby odstąpić od formułowania stanowiska SGP wobec inicjatywy prowadzącej do powołania samorządu zawodowego geodetów. Podkreślił, że samorząd zarysowany w „*Koncepcji*” jest propozycją niezbyt realistycznie oceniającą obecną rzeczywistość i uwarunkowania, z jakimi boryka się geodezja. Propozycje naprawy wszystkiego przez nową organizację nie przekonują. A uprawnienia

zawodowe nadawane przez samorząd nie będą miały tej rangi, jaką mają dzisiaj.

Mieczysław Gabryszewski wyraził przekonanie, że byłoby błędem przyjmowanie przez Stowarzyszenie stanowiska opowiadającego się przeciw działaniom prowadzącym do powołania samorządu. Przywołał sporo argumentów, które miały przekonać członków Zarządu Głównego do opowiedzenia się za udziałem Stowarzyszenia w działaniach zmierzających do utworzenia samorządu.



Tadeusz Borysiuk, Teresa Rżanek-Kmieciak, Ryszard Cieślukowski, Jan Cegła, Aleksandra Szabat-Pręcikowska, Marek Kłopotek; Stanisław Cegielski otwiera zebranie **Stanisław Czarnecki** uważa powoływanie samorządu zawodowego geodetów w obecnych warunkach za nieporozumienie: „mam dopłacać za uzyskanie uprawnień”? Dodał - „wstyd mi, że tyle czasu tracimy na rozwiązanie prostej sprawy. Powinniśmy być dumni, że mamy Głównego Geodetę Kraju, a nasze uprawnienia zawodowe są państwowe”.

Alicja Kulka poinformowała, że geodeci oddziału katowickiego są przeciwni udziałowi w dążeniu do tworzenia samorządu zawodowego geodetów.

Zdzisław Dworakowski opowiedział się za zaniechaniem przez Stowarzyszenie działań zmierzających do powoływania samorządu.



Prof. Zdzisław Adamczewski, prof. Alina Maciejewska, Krzysztof Mączewski, Zdzisław Dworakowski

Andrzej Betka poinformował, że geodeci w oddziale zielonogórskim nie są za tym, aby Stowarzyszenie popierało obecnie dążenia do powołania samorządu zawodowego geodetów, bo uznali to za niecelowe. „Nasza obecność w dyskusji o samorządności geodetów powinna być podtrzymywana, w tym celu, aby w momencie, gdy zaistnieją warunki do tworzenia samorządu, Stowarzyszenie mogło aktywnie w ten proces włączyć się”.

Teresa Rżanek-Kmieciak poinformowała, że po szerokiej konsultacji wśród członków łódzkiego oddziału Stowarzyszenia na sto dwanaście osób jedynie cztery były za aktywnym udziałem SGP w pracach nad tworzeniem warunków do powołania samorządu. „Reasumując – dodała – opowiedzieli się na nie”.

Podobne stanowisko w sprawie samorządności geodetów, przedstawione przez **Aleksandrę Szabat-Pręcikowską**, przyjęli geodeci oddziału krakowskiego.

Krzysztof Cisek poinformował, że w oddziale rzeszowskim nie ma przyzwolenia na udział SGP w

pracach, których celem jest powołanie samorządu zawodowego geodetów; poza jednym głosem.

Bolesław Cieszyński poinformował, że toruńskie środowisko geodezyjne „nie wypracowało stanowiska w sprawie udziału Stowarzyszenia w pracach nad powołaniem samorządu geodezyjnego; prowadzone rozmowy i dyskusje kończyły się brakiem jednoznacznej oceny problemu”. Osoby opowiadające się za powołaniem samorządu widzą w nim pojawienie się możliwości łatwiejszego uzyskiwania uprawnień zawodowych.



Alicja Kulka;



Ludmiła Pietrzak

Bolesław Krystowczyk przedstawił stanowisko geodetów skupionych w oddziale bydgoskim. Nie jest ono jednoznacznie negatywne, bowiem podczas głosowania siedem osób było przeciwnych udziałowi Stowarzyszenia w działaniach zmierzających do powołania samorządu, zaś cztery opowiedziały się, aby Stowarzyszenie uczestniczyło aktywnie w tych pracach.



Teresa Rżanek-Kmiecik;



Kazimierz Bujakowski podczas wystąpienia

Odnośząc się do projektu dokumentu „*Stanowisko Stowarzyszenia Geodetów Polskich w sprawie*

powołania Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów” uznał, jest on zbyt rozbudowany, nie jest potrzebne jego tak szerokie uzasadnienie. Wystarczyć powinien wprowadzający akapit w brzmieniu: „Uwzględniając uchwałę XXXVIII Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Geodetów Polskich oraz wnioski z dyskusji przeprowadzonej w ramach Stowarzyszenia na temat dokumentu pt. 'Koncepcja Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów' Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2015 roku stwierdza, że powoływanie Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów w sytuacji ograniczonego i ciągle malejącego rynku zleceń na prace geodezyjne i kartograficzne, wynikającej z tego trudnej sytuacji finansowej geodetów oraz zawirowań prawnych, w szczególności wynikających ze zmian w prawie geodezyjnym i kartograficznym nie przyniesienie pozytywnych efektów i stoi na stanowisku, że prace nad powołaniem Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów należy uznać za niecelowe”.



Bolesław Cieszyński;



Tadeusz Wilczewski, Janusz Walo, Włodzimierz Kędzióra, Stanisław Cegielski

Włodzimierz Kędzióra odnosząc się do wypowiedzi nadesłanych z oddziałów wskazał na zapisy zawarte w koncepcji, a wywołujące wiele wątpliwości. Są nimi: koszty finansowania działalności Izby Samorządowej; obniżenie rangi uprawnień zawodowych; stanowienie i opiniowanie prawa w geodezji; powołanie samorządu zawodowego jako czynnik wzmacniający pozycję i znaczenie zawodu geodety.



Tadeusz Kuryłowicz;



Tadeusz Wilczewski, Janusz Walo, Włodzimierz Kędzióra, Stanisław Cegielski, przemawia Kazimierz Bujakowski

Ludmiła Pietrzak prezentując negatywne stanowisko przyjęte przez geodetów oddziału suwalskiego, zauważyła, że „samorząd urbanistów nie dostrzega żadnych korzyści z jego istnienia”.

Prezes Stanisław Cegielski uznał, że wystarczająco szeroko przedstawiono ocenę stanowiska, jakie ma zająć Stowarzyszenie w pracach nad tworzeniem samorządu, a Zarząd Główny może już rozstrzygnąć dylemat w głosowaniu. Większość opowiedziała się przeciw udziałowi Stowarzyszenia w pracach nad powołaniem samorządu, za była jedna osoba, a cztery powstrzymały się od głosu.

Prezes Stanisław Cegielski uznał, że powinna być dana zachęta absolwentom geodezyjnych średnich i wyższych szkół do wstępowania w szeregi Stowarzyszenia; jest nią niższa składka członkowska. Zarząd

uznał tę propozycję za słuszną i wyraził swoją akceptację w uchwale, która w § 1. mówi, że Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich ustala: „*Ulgową miesięczną składkę członkowską w wysokości 2.- złotych dla absolwentów geodezyjnych szkół średnich i wyższych, obowiązującą w okresie 24 miesięcy od daty otrzymania świadectwa ukończenia technikum lub dyplomu ukończenia studiów*”. Ustalenie to obowiązuje od dnia 1 sierpnia 2015 roku.



Przemawia Krzysztof Cisek;



Alicja Meusz, Włodzimierz Chytry

Na zaproszenie *Stanisława Cegielskiego* głos zabrał *Kazimierz Bujakowski* najpierw dziękując za możliwość spotkania się z członkami najliczniejszej organizacji skupiającej geodetów zaangażowanych na wszystkich obszarach aktywności zawodowej. Wystąpienie rozpoczął od uwag na temat samorządu zawodowego, uznając, że „*skoro od piętnastu miesięcy dyskutujemy o samorządzie, to powinniśmy wiedzieć jaki kształt ma mieć ta organizacja*”. Dlatego powstał dokument znany jako „*Koncepcja ...*”. Odnosząc się do wcześniejszych wypowiedzi i pytania o „*klimat polityczny*” uznał, że nie każde proponowane rozwiązanie zyskuje aprobatę polityczną. Rozwagi wymagają postanowienia dotyczące przyszłości. Rozstrzygająca może być sytuacja, w której środowisko zamknie się na oczekiwania społeczne i podniesie ceny za swoje usługi, albo też wyjdzie do polityków z atrakcyjnymi i ważnymi propozycjami, bowiem „*to my musimy ich przekonać, że obywatel zyska na powołaniu samorządu zawodowego geodetów. Wtedy stanowiska organizacji geodezyjnych będą wzięte pod uwagę*”.



Jan Cegła, Tadeusz Cieślukowski;



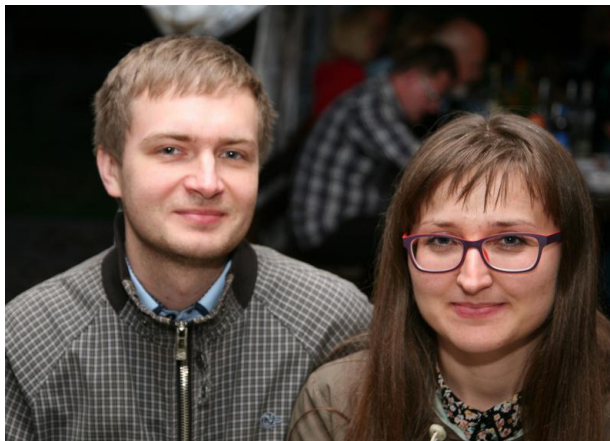
Małgorzata Wilczewska, Dariusz Wilczewski

Prezentowane dążenia do powołania samorządu zbyt mocno akcentują kreowanie poprawy rynku usług, gdy tymczasem z bardzo licznego grona geodetów powinna wynikać dążność do szukania pracy na nowych obszarach aktywności zawodowej. W jednej dziesiątej powiatów w latach 2013 i 2014 liczba zgłaszanych prac zwiększyła się. Na to z sali dopowiedziano, że w tym czasie przybyło także sporo geodetów gotowych do podjęcia pracy. Wśród geodetów można obserwować przejawy „*wyniszczającej konkurencji, uniemożliwiającej dobre wykonanie pracy i uzyskanie właściwego wynagrodzenia za nią*”.

Przykładem może służyć konkurs na wykonanie modernizacji ewidencji gruntów i budynków na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Powołany tam Związek Powiatów stanął, po przyjęciu ofert, wobec konieczności zwrotu do kasy Marszałka Województwa kwoty pięciu mln złotych, jakiej nie wykorzystały firmy składające propozycje wykonania zadań.



Zdzisław Dworakowski, Czesław Bartoszewicz, Jerzy Barański;



Marcin Pręcikowski, Aleksandra Szabat-Pręcikowska

Ludmiła Pietrzak stwierdziła, że „*będzie się upierać przy innej ocenie oferowania niskich, niekiedy zbyt niskich cen*”. Jej zdaniem wynika to także z szeregu niepowodzeń wykonawcy na przetargach, kiedy jego wyważone, uzasadnione niezbędnym nakładem pracy ceny są odrzucane. *Mariola Gilska* dodała, że wyścig po zlecenie za najniższą cenę prowadzi do niewypełniania przez wykonawcę wszystkich wymogów, które gwarantują dobry wynik prac.

Odpowiadając na te uwagi *Kazimierz Bujakowski* przyznał, że „*warto i należy pracować nad poprawą warunków udzielania zlecenia, a w dyskusji powinny uczestniczyć obie zainteresowane strony*”. Uznał, że istnieje kilka wątków, nad którymi warto, aby środowisko geodezyjne zechciało się zastanowić. Pierwszym z nich jest rola samorządu zawodowego i organizacji społeczno-zawodowych geodetów w oddziaływaniu, poprzez opiniowanie projektów, na kształt i treść prawa geodezyjnego. Panuje dobra praktyka przesyłania aktów normatywnych do organizacji, które mogą wyrażać swoją opinię o ich treści i formie. Jednym z ostatnich przykładów może być nowelizacja rozporządzenia ministra Infrastruktury i Rozwoju w sprawie wzorów wniosków. Nadesłane uwagi są w GUGiK analizowane. Stwierdzenia, że Urząd opinii nie uwzględnił nie są uzasadnione. Niektóre z nich nie mogły być uwzględnione, bo były niesłuszne. Warto jednak podkreślić, że nieco poniżej połowy uwag trafiło do projektu rozporządzenia.



Alicja Meusz, Włodzimierz Chytry, Krzysztof Cisek;



Bolesław Cieszyński, Bolesław Krystowczyk

W rozporządzeniu jest zarysowany model, którego stabilne tworzenie elektronicznej reprezentacji musi być trwałe. Projekt czeka na opinię prawną, w której może zostać podważony. Jeśli by tak się stało, to dokument pójdzie do kosza. Projekt nowelizacji przepisów regulujących *BDOT10k* i mapy zasadniczej jest zaopiniowany pozytywnie i poszło już pismo do ministra administracji i cyfryzacji o skierowanie dokumentu na obrady Rady Ministrów.

Projekt nowelizacji rozporządzenia w sprawie *egib* napotkał w ministerstwie środowiska na przeszkodę, która wyraża się w oczekiwaniu na rozbudowę modelu i zwiększenie informacji opisujących budynki.

Na konferencji poświęconej uzgodnieniu projektu minister środowiska chciał, aby w rejestrze podawać także wysokość budynku. Przekonywanie szło w tym kierunku, aby powszechnie podawać wysokość budynku, mimo że może być rzadko wykorzystywana. Prosty rachunek wskazuje jak kosztowny jest to pomysł. Przyjmując koszt pomiaru wysokości budynku na poziomie 10 złotych i uwzględniając istnienie w kraju 18 mln budynków, to poszerzenie ewidencji o tę daną byłoby warte 180 mln złotych. Do rozstrzygnięcia pozostaje jeszcze zdefiniowanie „wysokości budynku” i jakie szczegóły miałyby ją wyznaczać?



Śpiewająca Halina Krystowczyk, której akompaniuje prof. Zdzisław Adamczewski;



Bożena Tabisz

Można przyjąć, że takie oczekiwanie bierze się z przekonania o gromadzeniu w ewidencji gruntów i budynków wszelakich informacji o otaczających nas przedmiotach terenowych. Pamiętać jednak należy, że rejestry publiczne nie mogą być tak rozbudowane, aby zawierały dane, które są wykorzystywane bardzo rzadko, bowiem pozyskanie i utrzymanie w aktualności danych w rejestrach niemało kosztuje.

Na pytanie dlaczego do rozporządzeń wykonawczych są dodawane „tak sążniste załączniki”? Padła taka odpowiedź: „w naszym interesie – aby był zdefiniowany model danych i w aplikacjach ten model był respektowany. Jeśli tego nie będzie, to nie zbuduje się jednolitego systemu rejestracji danych w skali całego kraju”. Pamiętać trzeba, że od 1997 roku źródłem prawa powszechnie obowiązującego są ustawy i rozporządzenia.

Modele już zgłoszone mają pewne usterki, ale od 2010 roku pojawiają się nowe, doskonalsze. Ich poprawianie „jest jedyną drogą wyjścia z istniejącej sytuacji, żeby nie powiedzieć chaosu”. Istnieje pilna potrzeba podjęcia szkolenia, którego przedmiotem byłoby korzystanie przez geodetów z języka, w którym powinny być wykonywane prace. Otwiera się tu pole do działań dla Stowarzyszenie Geodetów Polskich.

Potrzeba aby dane przestrzenne były referencyjne skłaniać musi do podejmowania działań, które będą porządkować te dane w tym celu, aby mogli z nich korzystać inni. W celu podniesienia jakości danych referencyjnych, a w szczególności ewidencji gruntów i budynków w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii prowadzi się zintegrowany system informatyczny o nieruchomościach (ZSIN Faza I); podjęto prace modernizacyjne w ramach ZSIN Faza II, przeznaczając na nie kwotę 150 mln złotych. Na modernizację *egib* przeznacza się 130 mln złotych.

Toczy się dyskusja nad tym, aby możliwości, które już powstają były właściwie wykorzystane. GUGiK pracuje nad zadeklarowaniem współdziałania Głównego Geodety Kraju z marszałkami województw, związkami powiatów albo ze starostami. Praca ta w wielu miejscach już się dokonała. Otwierają się możliwości pozyskania pieniędzy (od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych na zadanie) przeznaczonych na podnoszenie jakości danych geodezyjnych z regionalnych programów operacyjnych. „Bogatsi o doświadczenia - w województwie kujawsko-pomorskim i w 58 powiatach – we współpracy z wykonawcami oprogramowania, powinniśmy się dobrze przygotować do nowych zadań”. Potrzebne jest

systemowe i racjonalne podejście, połączone z zaangażowaniem starostów. Bo „jeśli to będzie akcja wydania pieniędzy, to czeka nas dramat”. W całym zamierzeniu ogromną rolę mają do spełnienia organizacje społeczno-zawodowe geodetów, w tym szczególnie SGP.



Włodzimierz Kędziora;

PROF. Zdzisław Adamczewski

Firmy geodezyjne „pracują różnie i mają dziwnych podwykonawców, którzy nie znają technologii”. Na to z sali padała uwaga „a terminy”? Była na nią taka odpowiedź: „w ZSIN Faza I istotnie był trudny termin, bo chodziło o wykonanie zadania w terminie kwalifikowalności. Zrobiliśmy to, aby dochować terminów, mimo że były wymuszone”. W nowej perspektywie „Polska Cyfrowa” na zamierzone zadania będą trzy lata.

Projekt obejmujący geodezyjną ewidencję sieci uzbrojenia terenu na poziomie kraju (K-Gesut) będzie mógł być wykonany jedynie przy dobrej współpracy z powiatami.

Pytanie o fachowy potencjał, niezbędny do wykonania zarysowanych zadań było sformułowane tak: „Kim zostanie wykonana ta praca”? Na to pytanie musimy wszyscy razem odpowiadać”. Na tym tle padła sugestia szerszego wykorzystania technologii fotogrametrycznych w procesie ustalania przebiegu granic nieruchomości, ale to w tych przypadkach, gdy nie ma danych liczbowych. Fotogrametryczna metoda wykorzystująca najnowsze osiągnięcia technologiczne „daje lepsze możliwości niż kiedyś”.

Zapowiadane zmiany ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne* są w fazie formułowania założeń, których znaczny zakres został już wykonany. Ze strony ministra finansów pojawiło się oczekiwanie, aby w *Pgik* nastąpiło uregulowanie pewnej kwestii związanej z finansowaniem zadań starosty. Wynika to z przekonania ministerstwa, że zadania geodezyjne starosty są finansowane „podwójnie”: dotacjami oraz wpływami z ośrodka. Tymczasem pokrycie kosztów geodezji w powiatach w połowie następuje z wpływów za udostępnianie danych i materiałów z zasobu geodezyjnego, dziesięć do piętnastu procent stanowi dofinansowanie z budżetu centralnego, zaś pozostałe pieniądze pochodzą z budżetu starosty. Odpowiedź na sugestie i wątpliwości ministerstwa finansów wymaga dokonania oceny pracochłonności czynności wykonywanych w powiatach. Na ten temat trwa dyskusja i zbieranie danych z województw i powiatów.

Stanisław Cegielski w podziękowaniu za wystąpienie uznał, że „usłyszeliśmy dużo ważnych informacji, ale takich, nad którymi warto się zastanowić”. Takim obszarem niepokojącym są niskie ceny. Może by trzeba „zaskarżyć tych, co proponują zbyt niskie ceny”?

Krzysztof Mączewski zauważył, że „niskie ceny powodują naliczanie kar za niedotrzymanie przyjętych terminów; nie zapewniają też efektu ekonomicznego”.

Ludmiła Pietrzak odniosła się z pewną rezerwą do ustalania przebiegu granic z wykorzystaniem metod fotogrametrycznych. Trzeba jednak postawić pytanie kto wykona prace terenowe, bo „często nic nie

mamy, albo dane są złe". I dodała: „nie jestem przeciw ortofotomapie, bo my ustalamy procedurę, ale należy poprawić prawo”.



Mieczysław Gabryszewski, Bożena Tabisz, Bolesław Krystowczyk, w głębi Henryk Musiatowicz;

Teresa Rżanek-Kmieciak

Stanisław Cegielski doceniając udział Stowarzyszenia Geodetów Polskich w procesie tworzenia aktów normatywnych, poprzez opiniowania projektów, podkreślił zainteresowanie Stowarzyszenia „*stopniem wykorzystania naszych uwag i spostrzeżeń kierowanych do GUGiK*”. Prezes *Kazimierz Bujakowski* odpowiedział na to, że zakres i sposób wykorzystania uwag jest podany na stronie internetowej Urzędu.



Podczas spaceru po Placu Czarnieckiego ...;

Ser „koryciński” smakują: Ola Szabat-Pręcikowska, Alicja Kulka, Teresa Rżanek-Kmieciak

Rok 2016 jest dla niektórych oddziałów SGP czasem świętowania siedemdziesięciolecia istnienia. Wrocław i Gdańsk zaprosiły Zarząd Główny do odbycia u nich zebrania połączonego z obchodami tej ważnej dla nich rocznicy. Uzasadniając swój wniosek *Ryszard Cieślukowski* prezes SGP w Gdańsku uznał, że „*jest niezręcznie przekonywać do świętowania gdańskiego jubileuszu, gdy Wrocław już nas zaprosił. My przygotowaliśmy swoje świętowanie na wydziale geodezyjnym Politechniki Gdańskiej w dniach od 2 do 4 czerwca 2015 roku. Na nie serdecznie wszystkich zapraszamy*”.

Bożena Tabisz przypominała: „*my już w ubiegłym roku zaprosiliśmy do siebie, nawet dwa razy. Ze święta w Gdańsku skorzystamy indywidualnie*”. Dodała: „*zachęcam i zapraszam do obecności we Wrocławiu Głównego Geodetę Kraju i cały Zarząd SGP*”.

W głosowaniu za propozycją Wrocławia opowiedziało się dwadzieścia osób, a za Gdańskiem siedem. *Stanisław Cegielski* pogratulował *Bożenie Tabisz* oczekiwanego przez nią rozstrzygnięcia, przypomniał też o czekającej nas w roku 2019 setnej rocznicy powstania naszego Stowarzyszenia. Apelowal do prezesów oddziałów, aby spowodowali u siebie powołanie zespołów, których zadaniem będzie praca nad przygotowaniem historii oddziału po roku 1994. Dzieje Stowarzyszenia do tego czasu zostały zapisane w dwóch wydanych już tomach. Powinien powstać tom trzeci, zawierający najnowsze dzieje naszej Organizacji.

Krzysztof Cisek dzielił się swoimi spostrzeżeniami z udziału w zebraniu Polskiej Geodezji Komercyjnej

i Geodezyjnej Izby Gospodarczej, mówiąc o pierwszym spotkaniu „*mało wiem, bo oni kłócą się między sobą*”, a o zebraniu GIG, że było „*bardzo ciekawe*”. Zdecydowana większość formułowanych tam wniosków „*wyprzedza nas*”. Utyskiwano na stan przepisów geodezyjnych, które nie są poparte wzorami dokumentów, bo „*w rozporządzeniu nie może być rysunków*”.



Danuta Karaś;



... pod zabytkiem drewnianego budownictwa przy ulicy Kaczorowskiej w Tykocinie ...

Od 29 czerwca br. obowiązują przepisy znowelizowanej ustawy *Prawo budowlane*, do której nie ma jeszcze przepisów wykonawczych. Dlatego potrzebne są uzgodnienia pomiędzy inspektorem nadzoru budowlanego szczebla wojewódzkiego i jego geodezyjnym odpowiednikiem. Poinformował o przyjęciu takich ustaleń w województwie podkarpackim, które będą obowiązywać do wprowadzenia przepisów wykonawczych obowiązujących w budownictwie.

Kazimierz Bujakowski uzupełniając powyższe uwagi wnioskami z roboczego spotkania Głównego Geodety Kraju z Głównym Inspektorem Budowlanym, poinformował, że podjęto na nim decyzję o przygotowaniu projektów aktów wykonawczych do ustawy *Prawo budowlane*.

Prezes *Stanisław Cegielski* zamykając zebranie podziękował członkom Zarządu Głównego za aktywny udział w obradach i życzył dużo przyjemności podczas świętowania jubileuszy: przez Oddział SGP w Białymstoku i „*Przegląd Geodezyjny*”.

W piątkowe popołudnie był czas na spacer po Placu Czarnieckiego i urokliwych uliczkach Tykocina, a wieczorem na kolację przy grillu, rozmowy i śpiew z akompaniamentem akordeonu.



Stanowisko Stowarzyszenia Geodetów Polskich w sprawie powołania Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów

Uwzględniając uchwałę XXXVIII Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Geodetów Polskich oraz wnioski z dyskusji przeprowadzonej w ramach Stowarzyszenia na temat dokumentu pt. „*Koncepcja Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów*” Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2015 roku stwierdza, że powoływanie Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów w sytuacji ograniczonego i ciągle malejącego rynku zleceń na prace geodezyjne i kartograficzne, wynikającej z tego trudnej sytuacji finansowej geodetów oraz zawirowań prawnych, w szczególności wynikających ze zmian w prawie geodezyjnym i kartograficznym nie przyniesie pozytywnych efektów i stoi na stanowisku, że kontynuowanie prac nad powołaniem Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów należy w obecnym czasie uznać za niecelowe.

Uzasadnienie:

Do włączenia się do dyskusji nad koncepcją samorządu zawodowego Stowarzyszenie zostało zobowiązane uchwałą XXXVIII Zjazdu Stowarzyszenia Geodetów Polskich z 8 czerwca 2013 roku o treści: „*XXXVIII Zjazd Delegatów SGP zobowiązuje Zarząd Główny do aktywnego włączenia się w dyskusję na temat potrzeby utworzenia samorządu zawodowego geodetów, jego roli, zadań i zasad funkcjonowania oraz praw i obowiązków jego członków.*”

Temat związany z utworzeniem samorządu zawodowego geodetów, przedstawiony w szczególności przez część organizacji skupiających wykonawców oraz przedsiębiorców budzi zainteresowanie środowiska. Przed przystąpieniem do merytorycznej dyskusji konieczne jest określenie zasad, zakresu zadań oraz odpowiedzialności członków. Często oprócz hasła mówiącego o chęci utworzenia samorządu nie przedstawiono jego szerszego opisu, nie sprecyzowano zasad funkcjonowania i kompetencji, ale także spodziewanych kosztów i korzyści związanych z przynależnością do samorządu.

Aby przybliżyć zagadnienia samorządności, w dniu 21 stycznia 2014 roku, z inicjatywy i z udziałem Głównego Geodety Kraju dr inż. Kazimierza Bujakowskiego, w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii w Warszawie, odbyło się spotkanie przedstawicieli pięciu organizacji zawodowych, w tym Stowarzyszenia Geodetów Polskich, w sprawie samorządu zawodowego geodetów i kartografów. Zgromadzeni postanowili powołać Zespół roboczy do spraw opracowania koncepcji samorządu zawodowego geodetów i kartografów. Uzgodniono, że do składu Zespołu, każda z pięciu organizacji, wydeleguje po dwóch przedstawicieli.

Powołany Zespół opracował dokument pt. „*Koncepcja Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów*”, który z założenia stanowić miał punkt wyjścia do dyskusji nad możliwością i zasadnością powołania Samorządu. Koncepcja zawiera, zatem stanowisko Zespołu, nie zawsze zgodne z indywidualnymi poglądami jego członków, a będące kompromisem ich stanowisk.

Zespół był też inicjatorem opracowania przez Panią dr Katarzynę Walkowiak z Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu artykułu „*Podstawy teoretyczne samorządu zawodowego geodetów i kartografów*” przedstawiającego zalety i wady samorządu. Oba dokumenty zostały opublikowane w „Przeglądzie Geodezyjnym” oraz udostępnione na stronie internetowej SGP.

Opracowania te stały się punktem wyjścia do dyskusji w ramach Stowarzyszenia na temat możliwości i zasadności powołania samorządu oraz, ewentualnie w dalszej kolejności, na temat szczegółowych rozwiązań legislacyjnych. Sprawa samorządu szczegółowo dyskutowana była kilkakrotnie na zebraniach Zarządu Głównego SGP (w dniach: 23 czerwca 2014 roku, 30 września 2014 roku oraz 25 marca 2015 roku), na posiedzeniach Prezydium ZG oraz w Oddziałach Stowarzyszenia. Z dyskusji wynika, że wśród członków Stowarzyszenia zapisy zawarte w koncepcji wzbudziły wiele wątpliwości. Najważniejsze z nich to:

1. koszty finansowania działalności Izby Samorządowej

Z założenia Samorząd przejąć powinien szereg zadań wykonywanych obecnie przez administrację rządową (WINGiK), a także realizować zadania własne. Etyaty pracowników, lokale i wyposażenie niezbędne do istnienia „nowej administracji” generują koszty, co w obecnej sytuacji finansowej branży geodezyjnej może być poważnym dodatkowym obciążeniem budżetów małych firm geodezyjnych.

2. spadek rangi uprawnień zawodowych

Uprawnienia zawodowe nadawane w sposób jednolity przez Głównego Geodetę Kraju, jako uprawnienia państwowe, w odczuciu społecznym mają większą rangę niż uprawnienia korporacji zawodowej.

3. stanowienie i opiniowanie prawa w geodezji

Stanowienie prawa w geodezji, a w szczególności skuteczność przeprowadzanych konsultacji społecznych budzi niezadowolenie środowiska. Jednak powołanie samorządu zawodowego geodetów nie usprawni i nie polepszy sytuacji w tym zakresie. Wbrew często lansowanym tezę, opinia Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów nie będzie wiążąca dla twórców prawa, a będzie tylko kolejną opinią w procesie legislacyjnym.

4. powołanie samorządu zawodowego wzmocni pozycję i znaczenie zawodu geodety

Tak stawiana teza nie znajduje praktycznego uzasadnienia. Społeczne postrzeganie korporacji zawodowych jest często negatywne, budzi obawy wykorzystywania wiodącej pozycji dla potrzeb własnych. W stosunku do niektórych uprawnień, które miałyby zgodnie z Koncepcją być w wyłącznej gestii samorządu, środowisko dostrzega zwiększone zagrożenie możliwością wystąpienia zjawisk niekorzystnych, w porównaniu do sytuacji, gdy zadania te są w gestii instytucji rządowych.

Przedstawiona Koncepcja Samorządu Zawodowego Geodetów i Kartografów wprowadza fundamentalne zmiany zasad funkcjonowania branży. Niektóre z zaproponowanych w przedmiotowym dokumencie rozwiązań merytorycznych budzą

uzasadnione wątpliwości, szczególnie w kontekście zauważalnego dążenia ustawodawcy do „otwierania” zawodów i ich deregulacji.

Wobec powyższego, bez możliwości oceny założeń zmian przepisów prawa, część zapisów koncepcji wydaje się być niespójna. Środowisko dostrzega w przedstawionej koncepcji nałożenie na członków obowiązków i zagrożeń, lecz nie wskazuje czytelnym korzyści dla branży. Zawsze też istnieje niebezpieczeństwo zatarcia cienkiej granicy między działaniem w imieniu interesu publicznego, a dbałością o interes grupy korporacji.

Członkowie SGP wyrażają przekonanie, że należy dążyć do jednoczenia środowiska, a nie tworzenia nowych kosztownych organizacji, których powołanie nie gwarantuje zwiększenia rynku prac geodezyjnych.

Tykocin, 10 lipca 2015 roku



Jubileusz siedemdziesięciolecia Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Białymstoku

Świętowanie jubileuszu siedemdziesięciolecia powstania i działalności Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Białymstoku miało miejsce w Tykocinie, w dniu 11 lipca 2015 roku. Licznie zgromadzonym geodetom, przybyłym z całego kraju, gościny użyczyli tykocińscy strażacy, oddając do ich dyspozycji przestronną, acz przytulną salę w swojej strażnicy.



Krzysztof Jurgiel, Lech Rutkowski geodeta i b. Prezydent Białegostoku, Antoni Pelkowski;



Waldemar Sztukiewicz

Uroczyste przybyłych na spotkanie powitał senior podlaskich geodetów, wielce zasłużony dla geodezji i Stowarzyszenia *Mieczysław Kulczakowicz*. Zaprosił do stołu prezydialnego *Stanisława Cegielskiego*, *Włodzimierza Kędziorę*, *Czesława Bartoszewicza*, *Tadeusza Wilczewskiego*, po czym do zabrania głosu zaprosił Prezesa SGP *Stanisława Cegielskiego*.



Mirosława Wojciuk, Danuta Konopka, Alina Turowska, Alicja Horodeńska;



Tadeusz Wilczewski, Czesław Bartoszewicz



Ryszard Soroko, Ryszard Cieślukowski, Stanisław Czarnecki, Mieczysław Kaszubowski;



Mieczysław Kaszubowski, Henryk Musiatowicz

Stanisław Cegielski dziękując za nastrojową atmosferę spotkania, które zgromadziło wielu geodetów i życzliwych im przedstawicieli władz, powitał gości w osobach *Krzysztofa Jurgieła* posła na Sejm RP,

Kazimierza Bujakowskiego Głównego Geodetę Kraju, *Mirosławę Wojciuk* reprezentującą Wojewodę Podlaskiego, *Annę Rakieć* Geodetę Województwa reprezentującą Marszałka Województwa Podlaskiego, *Alinę Turowską* reprezentującą Prezydenta Białegostoku, *Antoniego Pelkowskiego* Starostę Powiatu Białostockiego, *Krzysztofa Chlebowicza* Burmistrza Tykocina, *prof. Alinę Maciejewską* Dziekana Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej, *prof. Radosława Wiśniewskiego* Dziekana Wydziału Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, *prof. Ireneusza Winnickiego* Dziekana Wydziału Inżynierii Lądowej i Geodezji Wojskowej Akademii Technicznej, *Roberta Władysława Bauera* Dyrektora Instytutu Geodezji i Kartografii, *Małgorzaty Sutuły* Dyrektora Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych; powitał członków honorowych oraz członków Zarządu Głównego SGP i wszystkich, którym bliskie jest świętowanie jubileuszu geodetów Podlasia.

W okolicznościowym wystąpieniu Prezes *Stanisław Cegielski* wyraził uznanie dla działań najbardziej zasłużonych członków oddziału białostockiego Stowarzyszenia Geodetów Polskich, a zwracając się do obecnych na sali, powiedział:

Szanowny Panie Pośle,

Szanowny Panie Ministrze,

Szanowni Dziekani wydziałów geodezyjnych Politechniki Warszawskiej, Wojskowej Akademii Technicznej,

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie,

Szanowne Koleżanki i Koledzy!

Zostaliśmy zaproszeni przez Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Białymstoku, aby świętować powołanie przed siedemdziesięciu laty tego oddziału naszej Organizacji.

Tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej powstał w Białymstoku komitet organizacyjny, a 11 listopada 1945 roku odbyło się I Walne Zgromadzenie Organizacyjne, na którym wybrano władze. Wtedy oddział liczył 30, a dzisiaj 314 członków i jest czwartym, pod względem liczby członków w kraju. Oddziałem kierowali wspaniali geodeci i społecznicy, a najdłużej, bo przez dziewiętnaście lat, Czesław Lech, którego nie ma już wśród nas.

W uznaniu ogromnych zasług dla geodezji i Stowarzyszenia godnością Członka Honorowego SGP zostali wyróżnieni: Stefan Smulski, Sławomir Dawidziuk, Czesław Lech.

Oddział białostocki SGP miał znaczny udział w powołaniu Państwowego Liceum Geodezji Rolnej i Leśnej. W dziesiątą rocznicę powstania szkoły Stowarzyszenie ufundowało jej sztandar i telewizor, co w tamtym czasie było ważnym wydarzeniem. Oddział już trzykrotnie współorganizował Olimpiadę Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej. Świadczy to o dobrym poziomie nauczania w tej szkole, potwierdza skuteczność pracy nauczycieli zawodu i zapale do uzyskania dobrych wyników pracy przez uczniów. Można tu przypomnieć, że szkoła, która uzyskiwała najlepsze wyniki podczas olimpijskiego konkursu finałowego organizuje kolejną Olimpiadę.

Podlaski Oddział Stowarzyszenia Geodetów Polskich podejmował organizowanie i współuczestniczył w prowadzeniu działań sprzyjających podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, takich jak konferencje, kursy, szkolenia.

Ważnym wydarzeniem dla oddziału SGP było przeprowadzenie tutaj terenowej części wyjazdowego posiedzenia Komisji VII Międzynarodowej Federacji Geodetów (FIG).

Na terenie Podlasia geodeci wykonywali wiele prac scaleniowych, co dało dobre uzasadnienie do odbywania tutaj konferencji poświęconych problemom scalania gruntów. Godne podkreślenia jest i to, że Oddział był współorganizatorem interdyscyplinarnej konferencji na temat „*Głównych problemów transportu w województwie podlaskim*”. Od dwunastu lat uczestniczy w organizowaniu, wspólnie z Urzędem Marszałkowskim Podlasia konferencji „*Podlaskie Forum GIS*”, odbywającej swe obrady co roku w innym miejscu, aby ukazać walory przyrodnicze i turystyczne województwa.

Koleżanki i Koledzy Oddziału Podlaskiego SGP angażowali się i dalej pozostają aktywni w pracy Komisji i Komitetów TJN NOT, a szereg Kolegów pełniło i pełni odpowiedzialne funkcje w Podlaskiej Radzie Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, Komisji Rewizyjnej i innych organach. Trzeba przypomnieć, że *Mieczysław Kulczakowicz* przez trzy kadencje przewodniczył Radzie Wojewódzkiej Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, *Tadeusz Wilczewski* aktualnie pełni funkcję wiceprezesa tej Rady.

Oddział opracował szereg opinii i formułował uwagi do projektów aktów prawnych, dokumentów dotyczących spraw społecznych i gospodarczych na szczeblu wojewódzkim i krajowym. Na tym polu olbrzymie zasługi mają *Mirosław Zalewski* i *Zenon Kaczmarczyk*.

Świętując Jubileusz siedemdziesięciolecia, w imieniu Zarządu Głównego dziękuję Zarządowi Oddziału z Prezesem *Czesławem Bartoszewiczem* i Przewodniczącym Kół za dotychczasową pracę na rzecz SGP. Przypomnę tylko, że Wasz przedstawiciel *Tadeusz Wilczewski* pełni funkcję skarbnika Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich, a *Tadeusz Borysiuk* jest wiceprzewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej. Dodam, że na Zjeździe SGP w Lidzbarku Warmińskim członkami Zarządu Głównego z wyboru imiennego zostali *Marian Brożyna* i *Tadeusz Wilczewski*, który jak już wspominałem, jest też członkiem Prezydium. Zastępcą członka Zarządu Głównego został wybrany na tym zjeździe *Tadeusz Kuryłowicz*.

Dziękuję *Tadeuszowi Wilczewskiemu* i *Darkowi Wilczewskiemu* za opracowanie i wdrożenie programu do prowadzenia ewidencji członków naszego Stowarzyszenia.

Nie powinniśmy zapomnieć o podziękowaniu i oddaniu należnego szacunku tym Koleżankom i Kolegom, którzy zręby

działalności stowarzyszeniowej na Podlasiu tworzyli siedemdziesiąt lat temu, a dzisiaj nie ma ich wśród nas.

Jeszcze raz dziękuję wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy w jakikolwiek sposób wspomagali działalność Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Białymstoku, a z opracowanej historii, którą otrzymaliśmy dowiedzieliśmy się o Waszych dokonaniach.

Dziękuję za uwagę!

Prezes *Stanisław Cegielski* zaprosił *Czesława Bartoszewicza* do wręczenia mu podziękowań i życzeń dla Oddziału w siedemdziesiątą rocznicę jego powołania. Uhonorowany okolicznościowym dyplomem prezes Oddziału SGP w Białymstoku zaprosił do zabrania głosu gości uroczystości.



Tadeusz Jastrzębski, Krzysztof Jurgiel;



Seniorzy Antoni Karbowski, Hipolit Sadowski

Krzysztof Jurgiel dziękując za możliwość uczestniczenia w tak wyjątkowej uroczystości wyznał, że czuje się reprezentantem spraw geodezji w parlamencie. Podkreślił wagę i znaczenie geodezji jako źródła wiarygodnej informacji o otaczającej nas przestrzeni, niezbędnej przy rozstrzyganiu ważnych spraw i podejmowaniu istotnych decyzji gospodarczych na każdym szczeblu zarządzania sprawami publicznymi. Opowiada się za opracowaniem raportu o stanie spraw geodezji w kraju (o tym rozmawiał już z Prezesem Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii). Wystąpienie kończyły słowa serdecznych podziękowań za zaproszenie na spotkanie oraz życzenia „dobrego klimatu dla spraw geodezji”.



Prof. Zdzisław Adamczewski, Danuta Konopka, Kazimierz Bujakowski;



... spotkanie po latach ... Krzysztof Cisek

Tadeusz Wilczewski podziękował posłowi *Jurgielowi* za podejmowanie i obronę spraw geodezji w Parlamencie, po czym odczytał okolicznościowy adres nadesłany przez posła na Sejm *Józefa Rackiego*. *Kazimierz Bujakowski* dziękując za zaproszenie na uroczystość wyraził wdzięczność „za to co na Podlasiu robi Stowarzyszenie i co podlascy geodeci robią dla całego kraju”. Wystąpienie stało się okazją do naszkicowania aktualnych spraw i działań podejmowanych w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii. Trwają prace nad aktualizacją baz danych numerycznego modelu terenu, opracowanego dla 92% obszaru kraju. To opracowanie zyskuje nowe zastosowania, na przykład do oceny zacienienia. Baza granic podziałów obszarowych obejmuje 40 zagadnień. Innym zagadnieniem wymagającym

aktualizacji są budynki i utrzymanie w aktualności informacji o nich, podobnie modernizacja ewidencji gruntów i budynków, założenie i modernizacja geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu oraz aktualizacja BDOT10k.



Uczestnicy spotkania na sali obrad, od prawej Ludmila Pietrzak, Maria Kędziora, Krzysztof Mączewski;



Czesław Bartoszewicz, Stanisław Cegielski

Główny Urząd Geodezji i Kartografii prowadzi, już w piętnastu województwach, szereg programów w powiatach wspieranych współdziałaniem z wojewodami i marszałkami województw.



Waldemar Sztukiewicz, Jan Cegła, Tadeusz Borysiuk, Tadeusz Kuryłowicz;



W głębi Włodzimierz Chytry, prof. Zdzisław Adamczewski, Barbara Sielawa

Trwająca perspektywa 2014-2020 stanowi ogromne wyzwanie, ale daje też możliwość wykorzystania dużych środków finansowych na potrzeby geodezji. Biorąc pod uwagę wykorzystanie rysujących się możliwości firmy geodezyjne winny przygotowywać się do wykonania projektów, a to przygotowanie winno być wszechstronne, jeśli te ważne i rozległe zadania mają być dobrze i w terminie wykonane. W proces przygotowania się geodetów do wykonania zarysowanych zadań winni włączyć się nie tylko wykonawcy, ale także szkoły wyższe i pracownicy administracji geodezyjnej.

Kończąc wystąpienie *Kazimierz Bujakowski* przekazał *Czesławowi Bartoszewiczowi* okolicznościowy adres, w którym akcentowano dorobek geodetów Podlasia zorganizowanych w Stowarzyszeniu.



Kazimierz Bujakowski, Krzysztof Jurgiel, Lech Rutkowski, Elżbieta Ryszko;



Włodzimierz Kędziora

Antoni Pelkowski podziękował za możliwość uczestniczenia w tak podniosłej uroczystości i gratulował Stowarzyszeniu wspaniałych dokonań. Wyraził uznanie „dla pracy i zaangażowania Stowarzyszenia na

rzecz całego powiatu białostockiego” i dodał „pragnę wszystkim członkom Stowarzyszenia życzyć wiele zadowolenia i satysfakcji z wykonywanej pracy oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym”.



Jerzy Barański, Marek Kłopotek, Ryszard Soroko, Ryszard Cieślukowski;

Od prawej Alicja Meusz, Mieczysław Gabryszewski, Bożena Tabisz

Mirosława Wojciuk w imieniu Wojewody Podlaskiego Andrzeja Meyera pochwaliła Stowarzyszenie za to, że „gromadzi w swych szeregach wszystkich geodetów” i dodała „cieszymy się z świętowania jubileuszu siedemdziesięciolecia naszej Organizacji. Życzę kolejnych lat dynamicznego rozwoju”.



Stanisław Cegielski, Tadeusz Wilczewski;

Mieczysław Kulczakowicz, Czesław Bartoszewicz, Stanisław Cegielski, Tadeusz Wilczewski, Włodzimierz Kędzióra

Anna Rakieć w imieniu Zarządu Województwa Podlaskiego przekazała gratulacje i życzenia „samiych sukcesów w życiu zawodowym i osobistym oraz pomyślności w dalszym rozwoju geodezji na Podlasiu”.



Mieczysław Kulczakowicz;

Od prawej Krzysztof Chlebowicz, Antoni Pelkowski, Mirosława Wojciuk, Anna Rakieć

Alina Turowska w imieniu Prezydenta Białegostoku Tadeusza Truskolaskiego życzyła pomyślności wszystkim osobom zaangażowanym w działalność Stowarzyszenia. Jubileusz siedemdziesięciolecia pozwala „z należyтым szacunkiem podziękować członkom SGP za ich pracę, której znaczenia nie sposób przecenić. Wierzę, że codzienne wysiłki przynosiły Państwu niezmiennie satysfakcję wiążącą się

z realizacją tak istotnej społecznie misji. Życzę, by nadchodzące lata pozwoliły Państwu na realizację wszystkich planów i zamierzeń, zarówno zawodowych, jak i osobistych”.



Jubileuszowe gratulacje odbiera Czesław Bartoszewicz z rąk Stanisława Cegielskiego i Włodzimierza Kędziory;

Małgorzata Wilczewska, Małgorzata Sutula

Krzysztof Cisek na ręce Czesława Bartoszewicza przekazał najserdeczniejsze życzenia rzeszowskich geodetów: zdrowia, pomyślności wszelakiej i szczęścia w życiu.



Krzysztof Jurgiel;

Od prawej Miroslawa Wojciuk, Anna Rakieć

Prof. Alina Maciejewska uznała, że „jubileusz służy do rozważania dzieł dokonanych” i w tym duchu można wskazywać i chwalić osiągnięcia białostockiego Stowarzyszenia. Gratulacje i życzenia wszelkiej pomyślności pracowników i studentów Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej dla geodetów Podlasia z okazji ich wielkiego święta przyjął Czesław Bartoszewicz.



Kazimierz Bujakowski;

Antoni Pelkowski składa gratulacje Stowarzyszeniu w Białymstoku na ręce Czesława Bartoszewicza

Prof. Radosław Wiśniewski gratulując wspaniałego święta, życzył podlaskim geodetom wszelkiej pomyślności i zawodowej „czujności, bo czas geodezyjny płynie obecnie bardzo szybko”.